

Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 14 (2018)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Leon Volovici, Nacjonalizm i „kwestia żydowska" w Rumunii lat trzydziestych XX wieku, tłum. Kazimierz Jurczak, Kraków–Budapeszt: Austeria, 2016, 394 s.

Bartłomiej Rusin
Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii

bartlomiej.rusin@gmail.com

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.110
Strony/Pages: 713-717

CC BY

OPEN ACCESS

Bartłomiej Rusin

Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii
bartlomiej.rusin@gmail.com

Leon Volovici, *Nacjonalizm i „kwestia żydowska" w Rumunii lat trzydziestych XX wieku*, tłum. Kazimierz Jurczak, Kraków–Budapeszt: Austeria, 2016, 394 s.

Kwestia nacjonalizmu oraz dziejów mniejszości żydowskiej w okresie międzywojennym była w Rumunii przez wiele lat po zakończeniu drugiej wojny światowej konsekwentnie przemilczana bądź też prezentowano ją wyłącznie w zgodzie z oficjalną linią rodzimej partii komunistycznej. Upadek i śmierć Nicolae Ceauşescu w grudniu 1989 r. umożliwiły proces przemian rzeczywistości społeczno-politycznej, w tym również swobodną dyskusję na temat antysemityzmu i udziału Rumunii w zagładzie Żydów podczas drugiej wojny światowej. Problematyka ta cieszy się w tym kraju ciągle ogromną popularnością, o czym świadczy ogromna liczba publikacji naukowych jej poświęconych, od specjalistycznych periodyków po kolejne monografie i zbiory dokumentów, przedstawiające rozmaite aspekty rumuńskiego życia politycznego i intelektualnego tego okresu.

Książka prof. Leona Volovicia (1938–2011), opublikowana właśnie tuż po upadku komunizmu w Europie, została napisana z nieco odmiennej perspektywy; autor już we wstępie do wydania rumuńskiego[1] zaznaczył, że kierował ją do czytelnika zagranicznego, niezaznajomionego z historią i polityką Rumunii (s. 21)[2]. Volovici pracował nad książką w latach 1986–1989, mieszkając na stałe w Jerozolimie, co warunkowało do pewnego stopnia możliwość wykorzystania, skądinąd bardzo szerokiej i zróżnicowanej, dostępnej bazy źródłowej. Jego celem – jak sam pisze – nie było napisanie szczegółowej monografii naukowej, lecz „udokumentowanego eseju", w którym podjąłby próbę objęcia całości zjawiska i typologizacji ujęć „kwestii żydowskiej" w Rumunii (s. 22). Autor nie ograniczył się przy tym wyłącznie do burzliwych lat trzydziestych XX w. (jak sugeruje

[1] Pierwsze wydanie książki zostało opublikowane po angielsku w 1991 r. (w Pergamonn Press), pierwsze (prawie niezmienione w stosunku do wersji angielskiej) wydanie rumuńskie zostało wydrukowane w czasopiśmie „Dialog" w 1993 r. Kolejne, tym razem skrócone wydanie rumuńskie pojawiło się na rodzimym rynku księgarskim dwa lata później, dzięki wydawnictwu Humanitas.

[2] Wszystkie numery stron podane w recenzji pochodzą z polskiego przekładu książki Volovicia.

tytuł książki), ale sięgnął daleko wstecz, do okresu Wiosny Ludów, wskazując na istotne inspiracje i w zasadzie ciągłość idei o charakterze ksenofobicznym w rumuńskiej myśli politycznej. Mimo upływu lat książka ta nadal pozostaje pozycją klasyczną w odniesieniu do omawianego zagadnienia, na co wskazują opinie badaczy rumuńskich, uznających ją za jedno z podstawowych opracowań do badań nad dziejami rodzimego antysemityzmu i historii idei prawicowych[3]. Tytułem wstępu należy również dodać, że omawiana monografia jest kolejną książką Leona Volovicia wydaną w Polsce w ostatnich latach[4].

Praca Volovicia składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych wstępem, wprowadzeniem do wydania rumuńskiego oraz krótkim wprowadzeniem polskiego historyka literatury Michała Głowińskiego, który osobiście zetknął się z uczonym jeszcze w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. Książka ma układ chronologiczno-problemowy: rozdział pierwszy został w całości poświęcony okresowi między początkiem kształtowania się idei narodowej i nacjonalizmu w Rumunii oraz tym, co określamy zbiorczym pojęciem „kwestii żydowskiej", a okresem międzywojennym, stanowiącym oś zainteresowań autora omawianej monografii. W kolejnych rozdziałach Volovici skupia się głównie na dekadzie lat trzydziestych, analizując w pierwszej kolejności działalność Żelaznej Gwardii, a także badając związki intelektualistów z tym ugrupowaniem oraz ze światem polityki i sferą publiczną w ogóle, niemniej wraca też niejednokrotnie do okresu przed pierwszą wojną światową lub nawet do pierwszej połowy XIX w., wskazując na ciągłość ideową między poszczególnymi przedstawicielami ruchu narodowego oraz nieodmiennie obecne w realiach rumuńskich poczucie zagrożenia ze strony „obcego", funkcjonujące przede wszystkim jako „mit żydowskiego zagrożenia" (s. 51).

Zdaniem Volovicia na ukształtowanie się „kwestii żydowskiej" jako centralnego problemu w rumuńskim życiu społecznym i ekonomicznym wpłynęła popularność poglądów o charakterze ksenofobicznym wśród wykształconych elit, propagowana przez największe umysły rodzimej nauki i kultury. Stereotyp ten utrwalali w społeczeństwie od początku dziennikarze i literaci, z największym poetą rumuńskim w historii tamtejszej literatury Mihaiem Eminescu (1850–1889) na czele. Podkreślał on w swoich utworach i publicystyce problem przetrwania narodu w sytuacji, gdy w wielu istotnych gałęziach gospodarki dominowała jakoby mniejszość żydowska. Podobnie antysemicką postawę reprezentował największy filozof XIX stulecia w tym kraju Vasile Conta, którego Volovici uznaje za twórcę rumuńskiego nacjonalizmu doktrynalnego (s. 62). Conta w swoich przemówieniach akcentował z kolei odrębność etniczną i religijną Żydów, oskarżając ich o próbę budowania państwa żydowskiego na ziemiach ru-

[3] Claudia Ursuțiu, *Leon Volovici – istoric al vieții intelectuale evreiești din România*, „Journal for the Study of Religions and Ideologies" 2008, t. 7, nr 21, s. 120–121.

[4] Leon Volovici, *Z Jass do Jerozolimy (przez Warszawę)*, tłum. Marta Tórz, Sejny: Pogranicze, 2013.

muńskich. Dał tym samym podwaliny pod myślenie o „kwestii żydowskiej" jako problemie narodowym.

Osób, z którymi Volovici kojarzy rozwój ideologii nacjonalistycznej i antysemickiej w Rumunii, było oczywiście znacznie więcej. Sam autor ze względu na brak miejsca oraz przyjętą koncepcję książki zatrzymuje się na prezentacji ich wkładu tylko pokrótce, wymieniając wśród twórców nowoczesnego antysemityzmu rumuńskiego m.in. Constantina Stere, Nicolae Paulescu, Alexandru C. Cuzę oraz znakomitego historyka Nicolae Iorgę. Dwaj ostatni interesują go zresztą najbardziej, ponieważ prowadzili wieloletnią aktywność w sferze publicznej i politycznej w Rumunii (a przez pewien czas również współpracowali ze sobą) oraz łączyli działalność naukową z polityczną. Zarówno Iorga, jak i Cuza piastowali wysokie stanowiska państwowe – pierwszy był premierem w latach 1931–1932, drugi natomiast ministrem w rządzie Octaviana Gogi, sformowanym po wyborach parlamentarnych w grudniu 1937 r. Obaj też pojawiają się na kartach książki wielokrotnie jako reprezentanci dwóch odmiennych wizji ideologii nacjonalistycznej i stosunku do mniejszości żydowskiej: Iorga jako przedstawiciel środowisk konserwatywnych oraz widzenia „kwestii żydowskiej" jeszcze na modłę XIX-wiecznego nacjonalizmu tradycyjnego[5] (Volovici posługuje się terminem „nacjonalizm konstruktywny", zaliczając do tego nurtu również filozofa Constantina Rădulescu-Motru i poetę Luciana Blagę), Cuza zaś jako wyraziciel antysemityzmu w wydaniu ekstremistycznym i zwolennik radykalnego rozwiązania „problemu żydowskiego" w Rumunii[6]. Nurt ten poza Cuzą reprezentowali również m.in. filozof i polityk Nichifor Crainic, filozof Nae Ionescu oraz przedstawiciele młodego pokolenia, np. Constantin Noica.

Tutaj też wypadałoby zwrócić uwagę na pewien brak w konstrukcji pracy Volovicia. Nie formułuję tego zastrzeżenia w formie zarzutu, wyrażam raczej pewnego rodzaju niedosyt pozostający po lekturze książki. Starając się przedstawić możliwie jak najpełniej spektrum intelektualistów uwikłanych w ideologię nacjonalistyczną i antysemicką tego okresu, które w książce są traktowane jako nierozdzielne, Volovici nie był w stanie głębiej przeanalizować postaw i koncepcji poszczególnych jej reprezentantów, ograniczając się niekiedy do zdawkowego tylko odnotowania aktywności niektórych postaci w interesującej nas kwestii. Skutkiem tego nie zawsze łatwo zrozumieć motywacje oraz dopasować niektórych literatów czy dziennikarzy, którym Volovici nadaje w książce zbiorcze miano „inteligencji", do określonego nurtu analizowanej myśli politycznej. Niemniej wynika to jasno z formuły pracy, o czym autor uprzedza czytelnika już we wstępie.

[5] Szerzej na ten temat zob. Radu Ioanid, *Nicolae Iorga and Fascism*, „Journal of Contemporary History" 1992, t. 27, nr 3, s. 467–492.

[6] Na temat antysemityzmu Alexandru C. Cuzy najpełniej wypowiedział się chyba Horia Bozdoghină (*idem*, *Antisemitismul lui A.C. Cuza* în *politica românească*, Bucureşti: Curtea Veche, 2012).

Podstawowym problemem, z jakim zmaga się w tej książce Volovici, jest natomiast próba odpowiedzi na pytanie, jak mogło dojść do sytuacji, gdy zdecydowanej mniejszości o poglądach antysemickich udało się zdominować debatę publiczną i w znaczący sposób wpłynąć na ukształtowanie w Rumunii opinii na temat Żydów.

Odpowiedź udzielona przez autora jest z oczywistych względów wielowątkowa. Z jednej strony Volovici wskazuje na sytuację społeczno-polityczną Rumunii po pierwszej wojnie światowej, gdy przyłączono do państwa nowe terytoria, zamieszkiwane przez znaczną liczbę ludności żydowskiej (ucieka on jednak od prostej konstatacji, łączącej wzrost liczby Żydów ze wzrostem antysemityzmu), obcej już nie tylko etnicznie, lecz także językowo i kulturowo oraz postrzeganej jako zagrożenie ze względu na ich rzekome poparcie dla działalności bolszewików w Rosji (*casus* Besarabii). Z drugiej strony wpływ na wzrost nastrojów radykalnych w Rumunii wywarł też – zdaniem autora – ogólny klimat umysłowy epoki, przejawiający się odrzuceniem wartości demokratycznych na rzecz budowy nowego, autorytarnego państwa (jako jedynego możliwego środka obrony przed dominacją żydowską), opartego na tradycjach lokalnych oraz mistyce prawosławnej, ukazującej konflikt z mniejszością żydowską w kategoriach świętej wojny chrześcijaństwa z judaizmem (s. 177–178).

Wnioski wysnute przez Volovicia są druzgocące dla inteligencji rumuńskiej okresu międzywojennego. Podkreśla on jej konformizm wobec kolejnych ekip rządzących zarówno przed wybuchem drugiej wojny światowej, jak i w okresie istnienia tzw. państwa narodowo-legionowego (wrzesień 1940 – luty 1941 r.) oraz dyktatury marszałka Iona Antonescu. Ta konstatacja odnosi się zresztą również do lat późniejszych, Volovici krytykuje bowiem w swojej pracy tych myślicieli, którzy nie rozliczyli się nigdy ze swoich poglądów i działalności z lat trzydziestych i czterdziestych XX w., wymieniając przede wszystkim dwa cieszące się światową sławą nazwiska na Zachodzie – filozofa Emila Ciorana i historyka religii Mircęę Eliadego, przywoływanych na kartach książki wielokrotnie[7]. Volovici zwraca jednak również uwagę, że poszczególni przedstawiciele inteligencji wyrażali zarazem własne poglądy i przemyślenia na temat „kwestii żydowskiej", a ich otwartość i natężenie rosły wprost proporcjonalnie do sukcesów politycznych partii i organizacji o charakterze skrajnie prawicowym, cieszących się znacznym poparciem w latach trzydziestych (s. 227). Niemniej zauważa on, że w życiu politycznym jako grupa ponieśli oni porażkę (niezależnie od reprezentowanego przez nich nurtu ideologii nacjonalistycznej), co kompensowali z kolei dużymi możliwościami kształtowania w społeczeństwie rumuńskim „mentalności nacjonalistycznej". Niezależnie od ich starań i działalności

[7] Szerzej na temat postaw i strategii przemilczania bądź zniekształcania własnej przeszłości przez Ciorana i Eliadego zob. Alexandra Laignel-Lavastine, *Cioran, Eliade, Ionesco: o zapominaniu faszyzmu. Trzech intelektualistów rumuńskich w dziejowej zawierusze*, tłum. Ireneusz Kania, Kraków: Universitas, 2010.

publicznej w Rumunii zwyciężył nacjonalizm tradycyjny, głęboko zakorzeniony w kulturze i mentalności mieszkańców kraju, w przeważającej masie będących przedstawicielami warstwy chłopskiej. Sukcesy ekstremistów miały zatem charakter przejściowy, a realizacja ich celów stała się możliwa niemal wyłącznie dzięki okresowemu sprawowaniu przez nich władzy, nie spowodowali oni jednak żadnej radykalnej i długofalowej zmiany społecznej (s. 125–126, 304).

Nie sposób omówić tutaj wszystkich wątków, jakie Leon Volovici poruszył w prezentowanej książce. Jego monografia stanowi przykład pracy głęboko erudycyjnej, świadczącej o znakomitej znajomości opisywanej problematyki i mentalności narodu rumuńskiego, z którym autor pozostał silnie związany mimo emigracji do Izraela w późniejszych latach życia. Warto ją polecić szczególnie czytelnikowi zachodniemu, a teraz również polskiemu, gdyż dzięki formie „udokumentowanego eseju" ułatwia rozpoznanie i zrozumienie złożonego zjawiska, jakim był nacjonalizm rumuński pierwszej połowy XX w., osobom niemającym na ogół pogłębionej wiedzy o historii tego kraju.